



Arleta Hrehorowicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

OBYWATEL W DEMOKRATYCZNYM PAŃSTWIE PRAWA. EWOLUCJA STATUSU JEDNOSTKI Z RÓWNOŚCIĄ W TLE

ABSTRACT

This text is an attempt to subjectively consider of the issue of equality, on the topic of which Ryszard Borowicz in 1988 wrote a monograph entitled “Równość i sprawiedliwość społeczna” [Equality and Social Justice]. The author, referring to a historical and legal overview of the notion of the citizen, tries to suggest that it is the political system that determines the status of its citizens. What is more, it also determines not only their legal situation but also the scope of their subjective rights, freedoms and obligations. The general principles enshrined in the constitution are the means that the legislator uses to show the citizens which values he considers the most important and which are intended to guide social change. The main goal of the authors’ deliberations is to signal the need to continue research on equality, especially given that the notion of equality should be considered from a wider perspective, for example taking into account the change of the political and legal system.

Key words:

democracy, constitution, citizen, equality, political transformation

W dniu 4 czerwca 2014 r. obchodziliśmy 25-lecie przemian demokratycznych w powojennej Polsce, które zapoczątkowały obrady okrągłego stołu i pierwsze, częściowo wolne wybory kontraktowe. Z uwagi na transformację ustrojowo-systemową, postęp technologiczny (ze szczególnym uwzględnieniem mediów, Internetu) czy wstąpienie Polski do Unii Europejskiej zasadne zdaje się pytanie o aktualność kwestii nierówności społecznych, będących przedmiotem zainteresowania Ryszarda Borowicza.

Borowicz w swojej monografii z 1988 r. o tytule *Równość i sprawiedliwość społeczna* stwierdza, że „rozważania nad ustrojowo-prawnymi zagadnieniami koncentrować się muszą z jednej strony na prawach jednostek ludzkich, z drugiej zaś na wzajemnych relacjach zachodzących między państwem a społeczeństwem, między władzą a obywatelami”¹. Uznając zatem słuszność tego postulatu, podejmuję się opisu ewolucji statusu obywatela (którego kwestie równości bezpośrednio dotyczą) oraz próbuję podzielić się rozważaniami nad rozumieniem tejże równości w kontekście norm prawnych ujętych w obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Moim zdaniem transformacja systemu z socjalistycznego na demokratyczny – co postrzegam jako radykalną zmianę rzeczywistości społecznej – zakładająca, co do zasady, redukcję nierówności społecznych skłania do sprawdzenia, czy nabyte przez jednostki doświadczenia społeczne zmieniła hierarchię wartości, u szczytu której stawiano wolność i równość. Dalej, czy jakościowa zmiana ustroju, struktur społecznych i instytucjonalnych wpłynęła na obiektywną realizację tej równości?² Niestety, nie ma w tym opracowaniu miejsca na odniesienie się do wszystkich interesujących wątków poruszanych w monografii ani dokładną analizę ustroju demokratycznego, dlatego też dokonałam wyboru tylko istotnych, w moim przekonaniu, aspektów prawnych.

Rys historyczny prawnego pojęcia „obywatela”

W europejskim kręgu cywilizacyjnym pojęcie „obywatela” pojawia się dopiero w związku z rozwojem cywilizacji grecko-rzymskiej w greckich polis. Do czasu ostatecznego podboju Grecji przez Rzym w 146 r. p.n.e. 200–300 państw greckich

¹ R. Borowicz, *Równość i sprawiedliwość społeczna*, Warszawa 1988, s. 8–9.

² Por. E. Wnuk-Lipiński, *Demokratyczna rekonstrukcja z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa 1996, s. 252–260.

polis ewaluowało ponad tysiąc lat pod względem rozwoju od polis arystokratycznych do demokratycznych³.

Od czasu reform Kleistenesa następuje w Atenach rozwój polis demokratycznej, który trwał aż do podboju Grecji w 146 r. p.n.e.⁴ Ateńczycy, poczynając od okresu królewskiego poprzez okres polis arystokratycznej i oligarchicznej oraz demokrację ateńską, rygorystycznie przestrzegali zasad ściśle ograniczających krąg obywatelski, tj. osób posiadających pełnię praw obywatelskich, zarówno w odniesieniu do praw politycznych, jak i w zakresie praw publicznych i prywatnych. W związku z tym do końca istnienia suwerennych państw greckich (146 r. p.n.e.) należy mówić o ekskluzywizmie, gdy idzie o status obywatela greckiego. Oznacza to, że we wszystkich greckich polis status obywatela posiadała mniejszość wywodząca się najpierw ze starych rodów, a później z osób, które posiadały odpowiednio wysoki majątek lub dochód (patrz Ateny)⁵. Równie istotnym warunkiem uzyskania pełni praw obywatelskich w Sparcie było posiadanie *agoge*, czyli przypisanego prawem wychowania⁶. Wychowanie w Sparcie było publiczne i odbywało się pod nadzorem państwa, a kończyło się w momencie osiągnięcia przez młodzieńca 20 roku życia, co było równoznaczne z uzyskaniem przez niego praw obywatelskich.

Do końca trwania greckich państw jako suwerennych podmiotów nigdy i nigdzie nie zdarzyło się, aby większość mieszkańców greckich polis uzyskała status obywatela. Zdecydowana większość bowiem zamieszkujących czy to Spartę, czy Ateny, czy pozostałe państwa greckie, nigdy nie osiągnęła statusu obywatela wolnego, posiadającego pełnię praw i obowiązków.

Podając dzisiaj Ateny jako przykład formy demokracji bezpośredniej, musimy pamiętać, że tylko zdecydowana mniejszość obywateli Aten posiadała prawa obywatelskie, podczas gdy zdecydowana większość nigdy ich nie uzyskała. Absolutnie odmienną koncepcję obywatela realizowali w okresie niemal 2 tys. lat trwania ich państwa Rzymianie. O ile w okresie królewskim i początkach republiki (703 r. p.n.e.–509 r. p.n.e.) obywatelami nazywano tylko tych z kręgu ówczesnego

³ K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów państwowych*, Toruń 2011, s. 35–75; Główną reformą Solona był podział obywateli na cztery klasy według kryterium wielkości majątku. Przynależność do odpowiedniej klasy majątkowej determinowała zakres praw i obowiązków obywatelskich; K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 1: *Starożytność*, Warszawa 1961, s. 50, 54.

⁴ Jedną z ważniejszych reform przeprowadzonych przez Kleistenesa polegała na podziale obywateli nie według kryterium rodowego, a podziału państwa na nowe jednostki terytorialne (*fyly*).

⁵ W Sparcie ludność dzieliła się na trzy warstwy: Spartiatów, periojków i helotów, z czego tylko Spartiaci posiadali pełnię praw obywatelskich i dlatego określano ich terminem *homoioi*, czyli „równi”; zob. *ibidem*, s. 34.

⁶ Zob. *ibidem*, s. 35.

państwa, wywodzących się z jednego z 300 rodów, czyli *populus Romanum Quirintum*, to w kolejnych latach nastąpił proces zrównania ich praw z prawami osób, które z tych rodów się nie wywodziły⁷.

Rzymianie w przeciwieństwie do Greków, na ogół dla realizacji czysto pragmatycznych celów (rekrutacja do legionów, płacenie bezpośrednich podatków), dążyli do stałego rozszerzania kręgu obywateli chociażby poprzez nadawanie obywatelstwa wszystkim wolnym Latynom – mieszkańcom Półwyspu Apenińskiego. Ostatnim i zarazem najważniejszym akordem rozszerzenia kręgu, któremu przysługiwać miało obywatelstwo w Rzymie, było wydanie przez cesarza Karakallę edyktu w 212 r. p.n.e., występującego również pod nazwą *Constitutio Antoniniana*, w którym przyznano wszystkim wolnym mieszkańcom *Imperium Romanum* obywatelstwo rzymskie⁸. Przyczyną tego kroku było przede wszystkim pozyskanie szerokiego kręgu potencjalnych podatników podatków bezpośrednich, które płacili wyłącznie wolni obywatele państwa⁹.

Wraz z upadkiem Cesarstwa Zachodniego (476 r.) można mówić o zaniku pojęcia obywatelstwa, jeśli chodzi o status mieszkańców zamieszkujących jego ziemie. Na jego terytorium bowiem ukształtowały się państwa germańskie (między innymi Wizygotów, Burgundów, Ostrogotów)¹⁰. Państwa te przyjęły całkowicie odmienny od rzymskiego model ustroju politycznego. Była to, zarówno jeśli chodzi o Germanów, jak i później Słowian, monarchia wczesnofeudalna. Mieszkańcy o ile wcześniej równi – gdzie idzie o własność i prawa – posiadali podobny status prawny, czyli status poddanych panujących władców, o tyle z czasem ulega on istotnym zmianom. A zatem przez cały okres trwania państwa feudalnego w Europie (monarchia wczesnofeudalna, podzielona, stanowa i absolutna) nie można mówić o występowaniu grecko-rzymskiej relacji państwo–obywatel, a jedynie władca–poddany.

W średniowieczu oraz na początku czasów nowożytnych społeczność poszczególnych ówczesnych państw europejskich stanowiła zatem nie krąg obywatelski, a wyłącznie krąg poddanych. Zakres ich praw – zarówno publicznoprawnych, jak i sądowych – zależał wyłącznie od woli władcy, który łączył w swoim ręku pełnię władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej (nierzadko jej nadużywając). Stanowił to jeden z powodów ataku przedstawicieli oświecenia skierowanego przeciwko absolutyzmowi w Europie.

⁷ Zob. walka plebejuszy z patrycjuszami o równouprawnienie; I secesja na Górę Świętą w 494 r. p.n.e. – powołanie trybunów ludowych, II secesja 449 r. p.n.e. – Ustawa XII tablic.

⁸ P. Święcicka, *Rzymskie prawo prywatne. Repetytorium*, Warszawa 2011, s. 31–67.

⁹ W. Osuchowski, *Zarys prawa rzymskiego prywatnego*, Warszawa 1971, s. 91–96.

¹⁰ K. Kamińska, A. Gaca, *Historia...*, op.cit., s. 204–207.

Państwem, w którym po raz pierwszy w praktyce zerwano z relacją monarcha–obywatel w rozumieniu nowożytnym – była rewolucyjna Francja. Jednym z pierwszych aktów Konstytuanty (1789 r.) było wydanie Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, włączonej później jako wstęp do Konstytucji z dnia 14 września 1791 r. W pierwszej jej części zawarte były zasady ustroju (Charles Louis de Secondat baron de la Brede et de Montesquieu), trójpodział władzy i suwerenność ludu (inspiracje czerpane od Jean-Jacques Rousseau i John Locke)¹¹.

W drugiej części Deklaracji zawarte były prawa podmiotowe, z których najważniejsze z racji użytego określenia „przenajświętsze” było prawo własności. Te prawa podmiotowe decydowały o zmianie statusu dotychczasowych poddanych króla w obywateli posiadających gwarantowane przez Deklarację, a następnie Konstytucję, prawa podmiotowe. Każda kolejna konstytucja wydawana we Francji poprzedzana była Deklaracjami Praw Człowieka i Obywatela, których treść ulegała pewnym zmianom, gdy idzie o hierarchię praw podmiotowych. Z czasem we wszystkich prawie państwach europejskich – tam, gdzie dochodziło do upadku absolutyzmu – dawniej poddani władcom państw feudalnych stawali się obywatelami o różnie zakreślonym zakresie praw podmiotowych. Oznaczało to zanik różnic stanowych i równość, przynajmniej formalną, wszystkich obywateli wobec zarówno prawa publicznego, jak i sądowego.

Hasło *Liberté, Égalité, Fraternité* (wolność, równość, braterstwo) stało się poniekąd symbolem nowej Francji, która dążyła do zakończenia nierówności społecznych. Bezspornie Wielka Rewolucja Francuska miała ogromne znaczenie nie tylko doktrynalne, ale i praktyczne – zwłaszcza dla dalszego kształtowania się stosunków społecznych w Europie. Mówiąc o zmianie w postrzeganiu obywatela, nie można przemilczeć wkładu wielu myślicieli okresu oświecenia, chociażby Johna Lilberne, twierdzącego, że „wszyscy ludzie są równi i nikt nie ma jakiegokolwiek władzy nad innym człowiekiem”, czy też Johna Locke’a, który podkreślał nierozzerwalny związek zasady równości ze stanem naturalnych praw człowieka¹².

Jednakże powszechnym błędem jest wskazywanie Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela jakoby pierwsza sformalizowała zasadę równości obywateli wobec prawa, gdyż artykułowało ją już *Danske Lov*¹³. To właśnie w Kodeksie Christiana V

¹¹ Ibidem, s. 675–678.

¹² S. White, *Równość*, Warszawa 2008, s. 51 oraz J. Locke, *The Second Treatise of Government and a Letter Concerning Toleration*, Mineola 2002, s. 24–25, za: P. Uziębło, *Zasada równości wyborów parlamentarnych w państwach europejskich i południowoamerykańskich*, Warszawa 2013, s. 19.

¹³ Por. m.in.: M. Chmaj, *Równość wobec prawa [w:] Wolność i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej*, M. Chmaj (red.), Warszawa–Kraków 2006, s. 45; J. Kowalski, *Konstytucja Federacji Rosyjskiej a rosyjska i europejska tradycja konstytucyjna*, Warszawa–Poznań 2009, s. 226–229; E. Krzysztofik, *Wsparcie pokoju we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2008,

z 1683 r. znajdujemy już w jego przedmowie słowa: „prawo winno być stanowione zgodnie z potrzebami wszystkich poddanych i być wobec wszystkich jednakowe i tak samo wobec wszystkich sprawiedliwe, tak aby nikt przez to prawo nie cieszył się jakąś korzyścią przed innymi”¹⁴. Silne zaakcentowanie zasady równości świadczy przede wszystkim o dążeniu duńskiego prawodawcy do zreformowania ówczesnego prawa procesowego. Konieczności dostosowania postępowania procesowego do praktyki sądowej należałoby upatrywać w dokonujących się w Danii na początku drugiej połowy XVII w. zmianach społeczno-politycznych. Ponadto Kodeks wprowadził również zasadę, uważaną także za największe osiągnięcie prawa karnego Wielkiej Rewolucji Francuskiej, że wszyscy obywatele, bez względu na stan, podlegają równym karom¹⁵.

Odnosząc się do przekroju historycznoprawnego pojęcia „obywatela”, widzimy, że to właśnie ustroj polityczny danego państwa określa status jego mieszkańca. Co więcej, nie tylko sytuację prawną, ale zakres podmiotowych praw, wolności i obowiązków (zarówno w wymiarze horyzontalnym, jak i wertykalnym)¹⁶. Ustrojodawca poprzez wyrażone w konstytucji zasady ogólne wskazuje obywatelowi wartości, jakie uznaje za najważniejsze. Wartości te – najczęściej w formie postulatów – mogą być dla obywateli busolą, określającą kierunek zmian gospodarczo-społecznych kraju.

O konstytucyjnej zasadzie równości i zakazie niedyskryminacji

Ryszard Borowicz już we wstępie monografii stwierdził, że „równość traktowana może być jako identyczność poszczególnych jednostek – w takim znaczeniu funkcjonuje od dość dawna jako norma prawna”¹⁷. Niestety, na tym etapie nie

s. 81–83; D. Dudek, *Zasada prawa człowieka do życia* [w:] *Zasady Ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, D. Dudek (red.), Warszawa–Kraków 2009, s. 65–67; I. Justyńska, J. Justyński, *Historia myśli socjologiczno-ekonomicznej*, Warszawa 2013, s. 85.

¹⁴ Językiem wydanego przez Caspera Schøllera w Kopenhadze w 1683 r. Kodeksu Christana V był jęz. duński i z uwagi na niewielką liczbę egzemplarzy i utrudniony dostęp do niego (wyłącznym posiadaczem oryginału jest Biblioteka Królewska w Kopenhadze) podstawą opracowań naukowych stało się tożsame z pierwszym wydaniem Kodeksu *Kong Christian den Femtes Danske Lov at 15 april 1683* z 1949 r. Stiga Juul’a. Do tej pory nie został on przetłumaczony na język polski, aczkolwiek kompendium wiedzy o *Dunske Lov* stanowi monografia Andrzeja Gacy; zob. A. Gaca, *Kodeks Duński króla Chrystiana V z roku 1683*, Toruń 1992.

¹⁵ Ibidem, s. 59–60.

¹⁶ Por. B. Skwara, *Horyzontalny skutek praw i wolności jednostki w systemie Konstytucji RP* [w:] *Dylematy praw człowieka*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Toruń 2008, s. 375 i nast.; też: M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 158–169.

¹⁷ R. Borowicz, *Równość...*, op.cit., s. 7.

precyzuje źródła prawa, które regulowałyby tę normę, jednakże można się domyślać, że dokonuje wykładni ówczesnej obowiązującej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej¹⁸. Odwołując się do literatury przedmiotu, myślę, że właśnie takie rozumienie zasady równości było dość powszechne. Równość zatem była postrzegana nie jako równość obywateli wobec prawa, lecz bardziej jako równe społeczeństwo, w którym każdy obywatel ma takie same dochody i nie ma nic na własność, co można rozpatrywać w kategoriach ideologii, hasła socjalizmu utopijnego¹⁹. Należałoby jednak sprostować, że na przestrzeni dziejów prawo nie definiowało równości obywateli jako ich identyczności.

Do wątku prawnego Borowicz powraca w rozdziale traktującym o zasadach organizacji systemu. Jako ważne dla rozumienia zasady równości wymienia takie akty prawne jak: amerykańska Deklaracja Niepodległości z 1776 r., francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z grudnia 1948 r. oraz konstytucje z: 1921 r., 1935 r. i wreszcie z 1952 r.²⁰ Po krótkim opisie źródeł pada, jakże aktualne, stwierdzenie, jakoby żaden jednorazowy akt prawny, nawet o randze konstytucji, nie był w stanie usunąć nierówności społecznych²¹. Dodaje: „zapis tego typu stwarza jedynie warunki, jest podstawą do podjęcia długofalowych działań na rzecz zmiany społecznej, dochodzenia – poprzez wywołanie określonego procesu oraz jego późniejszą realizację – do budowy społeczeństwa bezklasowego, opartego m.in. na funkcjonowaniu równości i sprawiedliwości jako cechy”²². Rok później rozpoczęła się transformacja ustrojowa, obejmująca przebudowę państwa we wszystkich jego sferach życia społecznego, której za początek uznaje się obrady okrągłego stołu oraz pierwsze, częściowo wolne wybory kontraktowe. Naturalną konsekwencją demokratycznego państwa prawa było ukonstytuowanie zasad współczucia społecznego, jakie miałyby stanowić najważniejsze wartości dla odrodzonej, suwerennej Rzeczypospolitej.

Obecnie zasada równości – jako wiodąca zasada prawa człowieka w państwach demokratycznych – unormowana jest w preambule oraz w art. 32

¹⁸ Zob. tekst jednolity uchylonej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r., Dz.U. Nr 33, poz. 232, Internetowy System Aktów Prawnych, <http://isap.sejm.gov.pl/Details-Servlet?id=WDU19520330232>, [dostęp: 9.09.2014].

¹⁹ J. Hesse, *Trybunał Konstytucyjny i rozwój podstawowych praw człowieka i obywatela w postkomunistycznej Polsce z niemieckiej perspektywy*, 14 marca 2011, Oficjalna Strona Internetowa czasopisma *Liberté!*, [dostęp: 9.09.2014]; R. Borowicz, *Równość...*, op.cit., s. 18.

²⁰ *Ibidem*, s. 31–36.

²¹ *Ibidem*, s. 36.

²² *Ibidem*.

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.²³ Normę tę uznaje się za zasadę prawa o charakterze *lex generalis*, choć współtworząc system aksjologiczny konstytucji, może występować jako zasada ustrojowa, jak również prawo podmiotowe obywatela²⁴. Wypadałoby w tym miejscu wspomnieć o szczególnym znaczeniu Konstytucji z 1997 r. Otóż w przeciwieństwie do wcześniejszych aktów konstytucyjnych, poprzedza szczegółową regulację statusu obywatela konstytucyjnymi zasadami ogólnymi. Stanowiło to novum, zwłaszcza że zdecydowaną większość zasad ogólnych, odnoszących się do pozycji prawnej jednostki, nigdy wcześniej nie wyrażano w polskich ustawach zasadniczych²⁵.

Współistniejąca z innymi konstytucyjnie uregulowanymi zasadami ogólnymi norma równości wyraża się w postulatcie wolności, składającego się z trzech elementów: równości praw, równości wobec prawa i równego traktowania przez władze publiczne²⁶. Równość obywateli nie oznacza zatem identyczności, lecz zalecenie dla prawa, by w swojej treści wystrzegało się używania rozróżnień faworyzujących lub dyskryminujących pewne grupy obywateli. Dyspozycja równości ma wyrażać się w jednakowym traktowaniu osób podobnych ze względu na sytuację prawną, w jakiej jednostka znajduje się przy jednoczesnym dostrzeganiu różnic pomiędzy podmiotami, które z tego punktu widzenia są odmienne²⁷. Trybunał Konstytucyjny niezmiennie wskazuje na konieczność traktowania tak samo każdego podmiotu, należącego do tej samej (charakterystycznej pod względem kryterium danej cechy relewantnej, np. płci, wieku, orientacji seksualnej) klasy, „bez różnicowania w postaci faworyzowania, ale i bez dyskryminacji”²⁸.

Natomiast bezwzględny zakaz dyskryminacji określany jest negatywną stroną zasady równości. O ścisłym związku między nimi świadczy chociażby to, że obie te zasady ujęto w jednym przepisie (art. 32), którego dopełnieniem uznaje się postulat

²³ Preambuła i art. 32, rozdział II pt. „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

²⁴ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004, s. 481.

²⁵ Por. J. Matwiejuk, *Konstytucyjna regulacja statusu jednostki w Polsce (zarys ewolucji)* [w:] *Prawo, parlament i egzekutywa we współczesnych systemach rządów. Księga poświęcona pamięci profesora Jerzego Stembrowicza*, S. Bożyk (red.), Białystok 2009, s. 86–99.

²⁶ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 90 i nast.

²⁷ Zob. *Zasada równości i zakaz dyskryminacji w TK – Konferencja prasowa 12 listopada 2012*, Oficjalna Strona Internetowa Obserwatora Konstytucyjnego, <http://www.obserwatorkonstytucyjny.pl/video/zasada-rownosci-i-zakaz-dyskryminacji-w-tk-konferencja-prasowa-12-listopada-2012/>, [dostęp: 13.09.2014].

²⁸ Wyrok z dnia 2 lutego 1999 r., SK 4/98 OTK ZU z 1999, Nr 2, poz. 24 za: I. Bernatek-Zagula, *Konstytucyjna zasada równości wobec prawa w świetle ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3, s. 74.

równego traktowania kobiet i mężczyzn w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym (art. 33)²⁹. Mimo że pojęcie dyskryminacji przez wiele lat w orzecznictwie – nie tylko polskim, ale i międzynarodowych – sądów uznawano jako kwestię dodatkową, związaną z ochroną praw podstawowych zawartą w katalogu praw konstytucyjnych, aniżeli konstytucyjny nakaz równości, to obecnie traktuje się ją w kategoriach absolutnego zakazu dyskryminacji bez możliwości odstępstwa czy stopniowania³⁰. Samo zaś pojęcie dyskryminacji rozumiane jest jako obiektywnie niesprawiedliwe, odmienne traktowanie podmiotów, znajdujących się z prawnego punktu widzenia w analogicznej sytuacji. Należy jednak podkreślić, iż nie każde nierówne zachowanie wobec/lub wewnątrz konkretnej grupy stanowi przejaw dyskryminacji, ponieważ organy państwowe – w imię uprzywilejowania pozytywnego – wręcz zobligowane są do niwelowania istniejących obiektywnie różnic między obywatelami³¹. Przyznanie dodatkowych gwarancji proceduralnych m.in. niepełnosprawnym czy nieletnim jest jednym z zabiegów, umożliwiającym osiągnięcie faktycznego parytetu równości³². Zatem uwzględnianie reguły indywidualizacji w traktowaniu człowieka nie jest przejawem nierównego traktowania lub dyskryminacji, lecz uznaniem jednej z kluczowych cech praw człowieka, tzw. sytuacyjności³³.

Moim zdaniem uwzględnienie aktualnych aktów prawnych w badaniach nad kwestiami nierówności społecznych jest koniecznością. Właśnie teraz w obliczu wielkich zmian, jakie dokonują się na naszych oczach – chociażby obecność Pol-

²⁹ *Zasada równości i zasada niedyskryminacji*, B. Kłos, J. Szymańczak (red.), Warszawa 2011, s. 5.

³⁰ Zob. *Zasada równości i zakaz dyskryminacji w TK – Konferencja prasowa 12 listopada 2012*, Oficjalna Strona Internetowa Obserwatora Konstytucyjnego, <http://www.obserwatorkonstytucyjny.pl/video/zasada-rownosci-i-zakaz-dyskryminacji-w-tk-konferencja-prasowa-12-listopada-2012/>, [dostęp: 13.09.2014].

³¹ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze 2000, s. 45.

³² Wyrok z dnia 13 marca 1998 r., K 24/97, OTK ZU z 1998, Nr 2, poz. 13.

³³ B. Gronowska, *Wolności, Prawa i obowiązki człowieka i obywatela* [w:] *Prawo konstytucyjne*, Z. Witkowski (red.), Toruń 2006, s. 176. Opis zasady równości stanowi jedynie ukazanie prawnego rozumienia równości obywateli. Ocenę praktycznego wymiaru teże normy pozostawiam Czytelnikowi, jednocześnie zachęcając do zapoznania się nie tylko z Konstytucją RP, ale – z uwagi na obecność Polski w Unii Europejskiej – również z Traktatem o Unii Europejskiej (TUE), Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) oraz Kartą praw podstawowych EU. Zob. plik w formacie html sporządzony na podstawie tekstu wersji skonsolidowanej Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej opublikowanego w Dz. Urz. UE 2012 C 326, dostępny na stronie internetowej Ośrodka Informacji i Dokumentacji Europejskiej, http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945, [dostęp: 13.09.2014]; Karta praw podstawowych została dołączona do Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Zgodnie z art. 6 ust. 1 TUE Karta praw podstawowych uzyskała taką samą moc prawną jak Traktaty.

ski w Unii Europejskiej – ważna jest nieustanna weryfikacja jakże nośnych haseł politycznych. Już samo pojęcie demokracji, wieloznaczne i nieprecyzyjne, budzi kontrowersje, na poziomie zarówno idei, jak i praktyki. Dlatego, nie wchodząc w obszar rozważań nad faktyczną realizacją zasad charakterystycznych dla ustroju demokratycznego, używam terminu demokracji wyłącznie w celu określenia ustroju politycznego w Polsce – jako jednej z form ustrojowych, opierającej się na założeniu, że źródłem i podmiotem władzy jest lud, czyli zorganizowana zbiorowość obywateli³⁴. Ustroju urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, dla której doniosłe znaczenie normatywne ma art. 2 Konstytucji, czyli zasada demokratycznego państwa prawa³⁵.

Jestem daleka od dokonywania oceny czy wartościowania demokracji, choć uważam za uzasadnione stanowisko Jacka Bartyzela, jakoby należało osobno traktować ustrój demokratyczny od ideologii demokratycznej. Gdyż postrzegając demokrację przez pryzmat egalitaryzmu (równości) oraz suwerenności (zasady nieznannej w epoce przednowożytnej), powinniśmy posługiwać się właśnie terminem demokracji³⁶.

W chwili obecnej można, wręcz należy mówić o nadrzędności zasad wspólnego prawa europejskiego nad konstytucjami poszczególnych państw z możliwością egzekwowania praw podmiotowych w Trybunale Europejskim. Ale to może i powinno, w moim przekonaniu, stanowić przedmiot odrębnych badań tego na dzień dzisiejszy bardzo interesującego tematu.

Zamiast wniosków

Theodore Brameld – najwybitniejszy przedstawiciel rekonstrukcjonizmu społecznego, postrzegającego edukację jako drogę do zmiany – rozumie demokrację jako abstrakcyjny ideał, do którego dopiero trzeba się zbliżyć. Ideał nie będący tworem ideologicznym, ale koniecznością życia. Dodaje, że „przed ludźmi trzeba postawić porywający cel, dać im nadzieję na lepszą i sprawiedliwszą przyszłość, w przeciwnym wypadku nawet ta postać demokracji, która istnieje w tej chwili,

³⁴ Por. M. Saward, *Demokracja*, Warszawa 2008, s. 29.

³⁵ Z. Witkowski, *Wybrane zasady prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Prawo...*, op.cit., s. 76.

³⁶ J. Bartyzel, *Demokracja*, Radom 2002, s. 7 lub J. Bartyzel, *Demokracja – igrzyska dla ludu? Najlepszy ustrój na świecie?*, wykład zamieszczony na Stronie Internetowej Youtube, http://www.youtube.com/watch?v=_DsVJ39uk0Q, [dostęp: 10.09.2014].

może zostać utracona³⁷. Pomimo świadomości ułomności państwa jako systemu, w tym szkolnictwa jako jego elementu, stoję na stanowisku, że zasady są fundamentem pod budowę czegokolwiek, co ma być trwałe i solidne. Zasady mają być drogowskazem dla obywateli, idących po jakże zawitych ścieżkach demokracji.

Uważam, że należałoby z należytą starannością niwelować rozbieżności między postrzeganym a pożądanym porządkiem społecznym. Obowiązkiem państwa prawa – państwa demokratycznego – powinno być poprzez odpowiednie organy i instytucje tworzenie warunków sprzyjających przestrzeganiu zasad. Co więcej, społeczeństwo winno je szanować, traktować jako wartości. Zwłaszcza że w „płynnej nowoczesności” [ponowoczesności?] sensowny porządek świata jawi się obywatelom, w moim odczuciu, jako utopia. Rolą zaś edukacji, za Brameldem, jest wskazywanie promiennych obietnic, fałszywych zapewnień, po to, by inspirować jednostki – poprzez uczciwy udział w dobrodziejstwach demokracji – do jak najpełniejszego wykorzystania możliwości, jakie daje wolne państwo demokratyczne. Mowa tu o „społecznej samorealizacji”, będącej wyrazem pragnienia większości ludzi do możliwie najbogatszego spełnienia swojego życia. Zarówno na płaszczyźnie osobistej, jak i na płaszczyźnie relacji z innymi ludźmi³⁸.

Postscriptum

Profesor Ryszard Borowicz mógł być uważany za wymagającego rozmówcę, choćby dlatego, że zamiast wprost powiedzieć co myśli, zadawał dużo pytań lub znacząco uśmiechał się, charakterystycznie przy tym gestykulując. Przeze mnie i wielu swoich uczniów zostanie zapamiętany jako ten, który prowadził dialog, oparty na uznaniu i akceptowaniu różnych poglądów. Jakże często wpadamy w pułapkę niezdrowego pragnienia dowodzenia swojej „prawdy”. A przecież należy mieć na uwadze, iż stanowisko jednego z adwersarzy nie musi oznaczać fałszu argumentów drugiego dysputanta...

Mimo że na kwestię równości patrzyliśmy z różnych perspektyw, to jednak byliśmy zgodni co do nierozzerwalności pedagogiki z polityką (nie mylić z partyjnością). Ubolewaliśmy nad wciąż za mało widoczną obecnością pedagogów w debatach publicznych dotyczących kwestii szkolnictwa (zwłaszcza wyższego).

³⁷ H. Zielińska-Kostyło, *Rekonstrukcjonistyczne koncepcje zmiany społecznej poprzez edukację. Antropologia pedagogiczna Theodora Bramelda*, Toruń 2005, s. 112.

³⁸ Ibidem, s. 113 za: T. Brameld, *Education for the Emerging Age. Newer Ends and Stronger Means*, New York–Evanston–London 1965, s. 93.

Czyżbyśmy zapominali, że współczesne społeczeństwo to społeczeństwo „wolnych, świadomych, aktywnych i zaangażowanych w sprawy publiczne obywateli [...], nie ma takiego elementu życia publicznego, w którym nie uczestniczą obywatele”³⁹. Jakże aktualne zdają się zasady prawa rzymskiego: *Gli assenti hanno sempre torto* oraz *Nihil de nobis sine nobis...*

LITERATURA:

- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004.
- Bartyzel J., *Demokracja – igrzyska dla ludu? Najlepszy ustrój na świecie?*, wykład zamieszczony na Stronie Internetowej Youtube, http://www.youtube.com/watch?v=_DsVJ39uk0Q.
- Bartyzel J., *Demokracja*, Radom 2002.
- Bernatek-Zagała I., *Konstytucyjna zasada równości wobec prawa w świetle ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3.
- Borowicz R., *Równość i sprawiedliwość społeczna*, Warszawa 1988.
- Brameld T., *Education for the Emerging Age. Newer Ends and Stronger Means*, New York–Evanston–London 1965.
- Chmaj M., *Równość wobec prawa [w:] Wolność i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej*, M. Chmaj (red.), Warszawa–Kraków 2006.
- Domański H., Tomescu-Dubrow I., *Nierówności edukacyjne przed i po zmianie systemu [w:] Zmiany w stratyfikacji społecznej w Polsce*, H. Domański (red.), Warszawa 2008.
- Dudek D., *Zasada prawa człowieka do życia [w:] Zasady Ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, D. Dudek (red.), Warszawa–Kraków 2009.
- Gaca A., *Kodeks Duński króla Chrystiana V z roku 1683*, Toruń 1992.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004.
- Gronowska B., *Wolności, Prawa i obowiązki człowieka i obywatela [w:] Prawo konstytucyjne*, Z. Witkowski (red.), Toruń 2006.
- Hesse J., *Trybunał Konstytucyjny i rozwój podstawowych praw człowieka i obywatela w postkomunistycznej Polsce z niemieckiej perspektywy*, 14 marca 2011, Oficjalna Strona Internetowa czasopisma Liberté!
- Justyńska I., Justyński J., *Historia myśli socjologiczno-ekonomicznej*, Warszawa 2013.
- Kamińska K., Gaca A., *Historia powszechna ustrojów państwowych*, Toruń 2011.
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Dz.Urz. UE C 303/01, 14 grudnia 2007.

³⁹ Wyrok z dnia 27 maja 2003 r., sygn. akt. K 11/03, w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy o referendum ogólnopolskim, Internetowy System Aktów Prawnych, isip.sejm.gov.pl/Download?id=WDU2003098090401&type=1, [dostęp: 10.09.2014].

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r., Dz.U. Nr 33, poz. 232.
- Koranyi K., *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 1: *Starożytność*, Warszawa 1961.
- Kowalski J., *Konstytucja Federacji Rosyjskiej a rosyjska i europejska tradycja konstytucyjna*, Warszawa–Poznań 2009.
- Krzysztofik E., *Wsparcie pokoju we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2008.
- Locke J., *The Second Treatise of Government and a Letter Concerning Toleration*, Mineola 2002.
- Matwiejuk J., *Konstytucyjna regulacja statusu jednostki w Polsce (zarys ewolucji)* [w:] *Prawo, parlament i egzekutywa we współczesnych systemach rządów. Księga poświęcona pamięci profesora Jerzego Stembrowicza*, S. Bożyk (red.), Białystok 2009.
- Osuchowski W., *Zarys prawa rzymskiego prywatnego*, Warszawa 1971.
- Saward M., *Demokracja*, Warszawa 2008.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze 2000.
- Szczerba-Zawada A., *Zakaz dyskryminacji w sferze szkolnictwa wyższego w polskim systemie prawnym. Uwagi na tle przepisów prawa UE* [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, J. Pakuła (red.), Toruń 2012.
- Święcicka P., *Rzymskie prawo prywatne. Repetytorium*, Warszawa 2011.
- Traktat o Unii Europejskiej i Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE 2012 C 326, Ośrodek Informacji i Dokumentacji Europejskiej, http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945.
- Uziębło P., *Zasada równości wyborów parlamentarnych w państwach europejskich i południowoamerykańskich*, Warszawa 2013.
- White S., *Równość*, Warszawa 2008.
- Witkowska M., *Zasada równości w stosunkach pracy na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 1.
- Witkowski Z., *Wybrane zasady prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Prawo konstytucyjne*, Z. Witkowski (red.), Toruń 2006.
- Wnuk-Lipiński E., *Demokratyczna rekonstrukcja z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa 1996.
- Wyrok z dnia 27 maja 2003 r., sygn. akt. K 11/03, w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy o referendum ogólnopolskim, Internetowy System Aktów Prawnych, isip.sejm.gov.pl/Download?id=WDU2003098090401&type=1.

Wyrok z dnia 2 lutego 1999 r., sygn. akt. SK 4/98 OTK ZU z 1999, Nr 2, poz. 24 za: I. Bernatek-Zagała, *Konstytucyjna zasada równości wobec prawa w świetle ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3.

Wyrok z dnia 13 marca 1998 r., sygn. akt. K 24/97, OTK ZU z 1998, Nr 2, poz. 13.

Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2006/962/WE z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych i procesie uczenia się przez całe życie, Dz.U. L394 z dnia 30 grudnia 2006 r.

Zasada równości i zakaz dyskryminacji w TK – Konferencja prasowa 12 listopada 2012, Oficjalna Strona Internetowa Obserwatora Konstytucyjnego, <http://www.obserwator-konstytucyjny.pl/video/zasada-rownosci-i-zakaz-dyskryminacji-w-tk-konferencja-prasowa-12-listopada-2012/>.

Zasada równości i zasada niedyskryminacji, B. Kłós, J. Szymańczak (red.), Warszawa 2011.

Zielińska-Kostyło Z., *Rekonstrukcjonistyczne koncepcje zmiany społecznej poprzez edukację. Antropologia pedagogiczna Theodore’a Bramelda*, Toruń 2005.